

## W numerze m.in.:

Felieton prezesa – str. 2

Nobel TPD dla Krystyny Chowańskiej – str. 3

Przemoc w szkolnych korytarzach – str. 4

Cykl: koła terenowe – Szczecinek – str. 5

Wieści z placówek – str. 6-8

Analiza funkcji poznawczych – str. 9

Pierwsze objawy kryzysu – str. 11

Czwarty mural TPD – w Drzonowie – str. 12

### **Drogie Czytelniczki, drodzy Czytelnicy**

Zaplanowany na 20-21 października br. Zjazd Krajowy TPD – i udział w nim przedstawiciele koszalińskiego oddziału (o tym w tekście poniżej) – spowodował przyspieszenie publikacji niniejszego listopadowego wydania „Świata Dziecka”. Kolejny numer, już z życzeniami bożonarodzeniowymi, ale również z relacją ze zjazdu, który odbędzie się w tepedowskim „Helenowie”, ukaże się w pierwszych dniach grudnia br. Zapraszamy do lektury!

## Wybierzemy nowego prezesa ZG TPD

20-21 października br., odbędzie się XIX Zjazd Krajowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Zjazd sprawozdawczo-wyborczy, z udziałem między innymi władz organizacji, członkiń i członków ustępującego Zarządu Głównego (ZG) oraz delegatek i delegatów z regionów. Z pewnością będzie to najważniejsze tegoroczne wydarzenie środowiska tepedowskiego.

Ważnym weźmie udział reprezentacja oddziału koszalińskiego w składzie: prezes **Henryk Zabrocki**, **Robert Lepa**, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, **Bartosz Zabrocki**, dyrektor placówek i wiceprezes zachodniopomorskiego TPD oraz **Piotr Pawłowski**, przewodniczący Rady Programowej. Najistotniejszym punktem obrad, poza dokonaniem merytorycznego i finansowego podsumowania kadencji 2019/2023, będzie wybór prezesa ZG.

### **Trzy sprawozdania**

Jednak nie będzie to jedyny punkt obrad. Po otwarciu zjazdu, który odbędzie się w Centrum Rehabilitacji Edukacji i Opieki TPD „Helenów” w podwarszawskim Wawrze, po powitaniu delegatek, delegatów i gości, **Wiesław Kołak**, prezes zarządu wygłosi swoje wystąpienie. Przemówienia okolicznościowe innych osób zwieńczą tę część posiedzenia i przewidziane są zaraz po wręczeniu odznaczeń. Ponadto uczestniczki i uczestnicy spotkania, które odbędzie się w Centrum Rehabilitacji Edukacji i Opieki TPD „Helenów” w podwarszawskim Wawrze. Po otwarciu zjazdu, powitaniu delegatek, delegatów i gości **Wiesław Kołak**, prezes zarządu wygłosi swoje wystąpienie. Przemówienia okolicznościowe innych osób zwieńczą tę część posiedzenia i przewidziane są zaraz po wręczeniu odznaczeń.

Po wyborze przewodniczących zjazdu – oraz protokolantów – nastąpi przyjęcie porządku i regulaminu obrad. Do sprawnego, a przede wszystkim zgodnego z prawem, przeprowadzenia wyboru niezbędne będzie powołanie trzech komisji: mandatowo-skrutacyjnej, wyborczej oraz wniosków i uchwał. Po przedstawieniu trzech sprawozdań: merytorycznego, organizacyjnego i finansowego za lata 2019 -2022 odbędzie się dyskusja.

### **Wszystko ma znaczenie**

– *Jako przedstawiciele oddziału terenowego jesteśmy zainteresowani każdym punktem obrad, zwłaszcza, że to posiedzenie, w moim przekonaniu, będzie miało dla TPD i wszystkich osób w nim uczestniczących charakter historyczny – wyjaśnia Henryk Zabrocki. – Powody są dwa: wybory podyktowane zakończeniem kadencji i ogłoszeniem przez dotychczasowego prezesa, **Wiesława Kołaka**, decyzji o rezygnacji z kandydowania.*



Ustępujący ze stanowiska **Wiesław Kołak** był przez ponad 20 lat prezesem Zarządu Głównego TPD

**Wiesław Kołak** stanowisko prezesa objął w 2002 r., organizacją zarządza od 21 lat. Pozostaje jednym z honorowych współtwórców, a w istocie głównym inicjatorem powołania Krajowego Komitetu Wychowania Resocjalizującego, który działając pod afiliacją TPD po transformacji ustrojowej, dzięki nowoczesnym projektom pedagogicznym, pozwolił stowarzyszeniu przetrwać najtrudniejszy czas i wyjść na prostą.

### **Jedyny kandydat**

Przed wyborami zakończyła pracę Komisja ZG TPD ds. wyboru kandydata na prezesa ZG, której przewodniczył Henryk Zabrocki. Komisja z głosem doradczym została powołana decyzją prezesa **Wiesława Kołaka** do wykonania konkretnego zadania. Po kilkumiesięcznej pracy zarekomendowała na kandydata na prezesa **Arkadiusza Gawińskiego**, wicedyrektora Specjalnego Ośrodka Wychowawczego TPD „Helenów” w Warszawie.

Zanim zapadła w tej sprawie ostateczna decyzja komisja zaprosiła na spotkanie **Arkadiusza Gawińskiego**. – *Pytania były ogólne i szczegółowe, niektóre dociekliwe, ale – wobec braku innych kandydatów – zależało nam, żebyśmy od tego jednego dowiedzieli się jak najwięcej – mówi Henryk Zabrocki. – Pan Arkadiusz Gawiński udzielił nam wyczerpujących odpowiedzi, które w wielu przypadkach były rozszerzeniem tego, co wcześniej przedstawił w programie wyborczym.*

### **Drugi dzień zjazdu**

Wracając do przebiegu zjazdu: ważną jego częścią, po sprawozdaniach, będzie rozpatrzenie wniosku o przyjęcie bądź odrzucenie absolutorium dla ZG TPD. Po przerwie rozpocznie

się procedura wyboru prezesa, członkiń i członków zarządu. Po ukonstytuowaniu się całego ZG i Komisji Rewizyjnej ostatnim akordem pierwszego dnia posiedzenia będzie wystąpienie nowego prezesa z przesłaniem na najbliższą kadencję 2023/2027.

Drugi dzień będzie nie mniej istotny od pierwszego. Po prezentacji proponowanych zmian w „Statucie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci”, odbędzie się dyskusja nad rzeczonymi propozycjami, a następnie nad nimi głosowanie. Druga dyskusja została zaplanowana po wystąpieniu przewodniczącego Komisji Wniosków i Uchwał. Głosowanie nad przyjęciem kierunków działania TPD na następną kadencję będzie ostatnim punktem programu XIX Krajowego Zjazdu Delegatów TPD.

*Piotr Pawłowski  
Fot. TPD Koszalin*

**Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego oddziału TPD: – *Podczas zjazdu niemal równie ważne, co wybór nowego prezesa Zarządu Głównego, będzie podziękowanie dotychczasowemu prezesowi, **Wiesławowi Kołakowi**, za długoletnie sprawowanie tej funkcji, sprawne zarządzanie organizacją i za to, że pod jego banderą ominęliśmy liczne rafa, jakie czyhają na każdy podmiot trzeciego sektora. Odtąd **Wiesław Kołak** będzie prezesem honorowym TPD.*

### **„Świat Dziecka” zaprasza do współpracy**

Chcemy wspólnie z Wami redagować „Świat Dziecka”. Dlatego zapraszamy nasze Czytelniczki i naszych Czytelników do współpracy. Podzielcie się z nami swoimi pomysłami na teksty, tematami na analizy, raporty, fotoreportaże. Każda gazeta żyje bieżącą informacją, tym, czym żyją ludzie w środowiskach, społecznościach.

Dla dzieci, młodzieży i rodziców, za pośrednictwem mądrej, rozsądnej, wyważonej publicystyki, możemy wspólnie zrobić wiele dobrego. Podzielcie się z nami swoimi doświadczeniami. Piszcie: [koszalin@tpd24.pl](mailto:koszalin@tpd24.pl). Spotkamy się, nawiążemy współpracę. Warto! Pozostajemy do Waszej dyspozycji.

*Redakcja „Świata Dziecka”*

## Wszystko, co chcecie wiedzieć o Gwiazdorze



To jedyna okazja, żeby poznać bliżej bohaterkę ogólnopolskiej Akcji Gwiazdor, imponującej rozmiarami kampanii charytatywnej, która wspiera prezentami od anonimowych darczyńców dzieci – podopiecznych i podopiecznych między innymi koszalińskich placówek TPD.

**Izabela Król**, pomysłodawczyni i koordynatorka Gwiazdora, a na co dzień dyrektorka Departamentu Klienta Korporacyjnego w firmie ubezpieczeniowej UNIQA, była gościem programu „Rozmowy Prasowane”, publikowanego na kanale YT UNIQA Polska (4,13 tys. subskrybentów).

W rozmowie z rzecznikiem prasowym firmy, **Maciejem Krzysztoższkiem**, mówiła nie tylko o sprawach zawodowych, lecz przede wszystkim o Gwiazdorze. Kolejna edycja akcji – już w grudniu br. (pp)

Fot. YT – kanał UNIQA Polska

## Brawa dla Oliwii za Primus Inter Pares

Miło nam poinformować, że **Oliwia Brzezińska**, na co dzień związana z ogniskiem „Grono”, znalazła się w 44-osobowym gronie studentek i studentów wyróżnionych podczas Inauguracji Roku Akademickiego Politechniki Koszalińskiej 2023/2024 tytułem Primus Inter Pares. – *To odznaczenie otrzymują osoby osiągające najlepsze wyniki w nauce* – wyjaśnia prof. **Tomasz Królikowski**, prorektor ds. studenckich. – *Gratuluję pani Oliwii. Cieszę się, że jako pracodawcę wybrała organizację tak znamienitą, jak TPD.*

Oliwia Brzezińska zakończyła studia z tytułem magistra na kierunku pedagogika w specjalności terapia pedagogiczna na Wydziale Humanistycznym Politechniki Koszalińskiej. – *Jesteśmy dumni z Oliwii* – podkreśla **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie. – *Oliwia reprezentuje to, co w TPD cenimy: przykładem udowodnia, że warto starać się i pracować, żeby osiągać wysokie wyniki w nauce i podnosić kwalifikacje. Dokładnie z takim samym nastawieniem pracuje, mając szansę na szybki i twórczy rozwój zawodowy.* (mg)

## Nowoczesna Pracownia Orange w Rusowie



Przedstawiciele władz koszalińskiego oddziału TPD wzięli udział w otwarciu nowoczesnej Pracowni Orange, która powstała przy ognisku „Melmak” w Rusowie. – *Pracownia została stworzona dzięki Fundacji Orange, która zaangażowała się w przystosowanie pomieszczenia do celów edukacyjnych, poznawczych, ale też do zabaw rozwojowych* – wyjaśnia, obecny na uroczystości, **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie.

Powstanie pracowni było rezultatem projektu przygotowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Ustroniu Morskim. Spotkanie w ognisku było również okazją do złożenia podziękowania i wręczenia medalu pamiątkowego – z okazji 75-lecia TPD w Koszalinie – **Jolancie Waligórze**, pełnomocniczce wójta gmina Ustronie Morskie ds. społecznych. – *Pani Jola ma otwarte serce na potrzeby dzieci i ich rodzin* – dodaje Henryk Zabrocki. (mg)

Fot. TPD Koszalin



## Literatura nie obroni się bez czytelników

*Przylapałem się, że rzadko w felietonach piszę o literaturze, choć jestem czytelnikiem regularnym. Mamy w domu sporą biblioteczkę rodzinną, którą z żoną Wandą regularnie zasilamy nowymi pozycjami. To, co przeczytać warto, a nawet trzeba, wciąż kupujemy, a po lekturze odkładamy na półkę, wbrew nowej modzie, by to, co przeczytane oddawać innym w ramach wymiany książkowej. Cóż, wywodzimy się oboje z Wandą z pokolenia, dla którego książka było skarbem.*

*Wojna zniszczyła miliony cennych woluminów, również o wartości historycznej, po wojnie za pozycje zakazane można było trafić do więzienia, a nowości zagraniczne musiały zawierać klucz antyimperalistyczny, żeby były godne wydania w Ludowej Polsce. Przed transformacją książki kupowaliśmy spod lady i na subskrypcje, za to po transformacji, zanim rynek nie ustabilizował się, z targowych łóżek polowych bądź w księgarenkach, które to upadły, to powstawały.*

*Trudno wyobrazić sobie, że obecnie, nawet przy najszerszych chęciach, będziemy dzielić się tym, co było dla nas – i pozostaje – swego rodzaju świętością. Ale chętnie książki pożyczamy, tyle, że osobom zaufanym, bo wielokrotnie przekonaliśmy się, że szacunek do słowa napisanego nie zawsze idzie w parze z zamiłowaniem do kultury.*

*Dwa wydarzenia spowodowały, że dzisiaj sięgam po literaturę jako temat wiodący. Otóż w uznaniu zasług Czesława Miłosza w kształtowaniu polskiej literatury, języka, niezależności kulturowej i intelektualnej Senat RP ustanowił, w dwudziestą rocznicę śmierci poety, 2024 rok Rokiem Czesława Miłosza. Cieszę się z tego, ponieważ w szkole brakuje literatury współczesnej, a tego rodzaju inicjatywy mogą spowodować, że o Oldze Tokarczuk, czy Jerzym Pilchu będzie wreszcie mówiło się tyle samo, co o Henryku Sienkiewiczu, czy Zofii Nałkowskiej. O ile znowu nie zmieni się podstawa programowa nauczania języka polskiego.*

*Rok pod znakiem Czesława Miłosza to także nadzieja, że pojawi się zainteresowanie poezją, która w ostatnich latach, pomimo Nobla dla Wisławy Szymborskiej, przeżywa głęboki kryzys. Nie umiem tego wytłumaczyć: nawet w stalinizmie, kiedy za czytanie nieprawomyślnych dla władzy utworów groziły surowe kary, ludzie sięgali po tomiki, a tymczasem wolność stępiła w nas potrzebę i przyjemność czytania wierszy. Przecież w nich słowa są najpiękniejsze, a myśli inspirują do poszukiwań. Czyżbyśmy obawiali się, że poezja uświadomi nam, że komercja i konsumpcjonizm są stratą czasu, życia?*

*Drugie wydarzenie to Nagroda Literacka Nike 2023 dla Zyty Rudzkiej za oszałamiającą urodą literacką książkę „Ten się śmieje, kto ma zęby”. Poznałem twórczość Zyty Rudzkiej niedawno, sięgając po dwie jej pozycje wcześniejsze: „Krótką wymianę ognia” (2018) i „Tkanki miękkie” (2020). Ta właśnie proza, zrazu łagodna i perswazyjna, później mocna, dotkliwie szczerza i bezpośrednia, w finale pozostawiająca czytelników w stanie zawieszenia, przejęcia, powinna znaleźć się na liście szkolnych lektur obowiązkowych. Nawet w miejsce tak zwanej twardej klasyki, która już na początku lat dziewięćdziesiątych trąciła myszką...*

*Stąd apel na koniec: czytajcie polskie autorki i polskich autorów, zachwycajcie się pięknem języka polskiego, ale współczesnego, a nie z epoki, doceniajcie to, że mamy tak znakomitych twórców ze wszystkich gatunków, a przede wszystkim sięgajcie po słowa wydrukowane w tej samej proporcji, co po słowa wyświetlane na ekranach. Ta równowaga ważna jest dla kultywowania sztuki życia.*

Henryk Zabrocki  
prezes TPD Koszalin

Świat Dziecka – Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Okręgowy w Koszalinie, ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego 11-15, Koszalin 75-501

Kontakt: 94/342 56 27, 94/342 36 16; koszalin@tpd24.pl

Redakcja: zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Pawłowski. Kolegium redakcyjne: Społeczna Rada Programowa TPD w Koszalinie.

Redakcja techniczno-graficzna: Zbigniew Janiszewski.

# Nobel TPD dla Krystyny Chowańskiej z Konina

Czwartym laureatem najwyższego odznaczenia specjalnego przyznawanego przez koszaliński oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) została – pod koniec września br. – **Krystyna Chowańska**, ustępująca ze stanowiska prezes Oddziału Powiatowego (OP) TPD w Koninie, zasłużona działaczka organizacji i długoletnia liderka oddziału konińskiego. Specjalną plakietę noblowską wręczył laureatce **Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego oddziału TPD, mówiąc: – *Cieszę się, że odznaczam wielką przyjaciółkę naszego środowiska koszalińskiego, osobę bliską nam wszystkim.*



**P**o 48 latach pracy i działalności na rzecz dzieci i młodzieży w TPD, Krystyna Chowańska postanowiła w tym roku odejść ze stanowiska i przejść na zasłużony odpoczynek. Jak sama mówi, nie była to decyzją łatwą: – *Po tylu latach trudno definitywnie pożegnać się z tym, co robiłam i z samą organizacją, której, tak myślę, oddałam nie tylko czas, ale i serce. Jednak najważniejsze zawsze były i są dzieci – zadeklarowała.*

## Dziecko w centrum uwagi

Kiedy w 2019 r. Krystyna Chowańska, również z rąk Henryka Zabrockiego, odbierała inny tytuł koszalińskiego TPD – „Certyfikat Anioła – Anioły są wśród nas”, przyznała: – *Zawsze byliśmy i będziemy blisko problemów dziecka i rodziny. Ważne są wszelkie działania służące opiece nad najmłodszymi. Działania wspierające ich rozwój, zapobiegające patologiom, ale także wykluczeniu, osamotnieniu, sieroctwu.*

W 2011 r. Krystyna Chowańska została jednogłośnie wybrana prezesem OP TPD w Koninie. Po latach mówiła w wywiadach dla mediów lokalnych: „Żyjemy w czasach, gdy następują dynamiczne zmiany we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Stajemy przed nowymi wyzwaniami, jednak musimy pamiętać o tym, że w centrum uwagi zawsze musi być dziecko i jego dobro!”.

Uroczystość towarzyszyła 18. Powiatowemu Zjazdowi Delegatów TPD w Koninie. Henryk Zabrocki był jego gościem – *Uznałem z moimi współpracownikami, że będzie to doskonała okazja do wyróżnienia i przekazania Krystynie nagrody – tłumaczy prezes TPD w Koszalinie. – O tej kandydaturze do Nobla TPD mówiliśmy w naszym gronie od dawna. Cieszę się, że znalazła się w pierwszej dziesiątce osób w ten sposób uhonorowanych. Krystyna Chowańska to wzór działaczki naszej organizacji!*

## Dokonania i dorobek

W laudacji towarzyszącej nagrodzie Nobla TPD czytamy między innymi: [Oddział] od lat

*dostrzega wysiłki w dziedzinie poprawy sytuacji dzieci i młodzieży. Czynimy to odznaczając postaci, które mają dokonania i dorobek. Jednak nigdy wcześniej tak wyraźnie nie wskazywaliśmy na autorów działań u podstaw, a więc pionierskich i eksperckich zarazem. A dalej: Zainspirowani najwyższym wyróżnieniem przyznawanym za wybitne zasługi dla ludzkości: naukowe, literackie i na rzecz pokoju, od 2023 r. przyznajemy specjalistom w dyscyplinach związanych z opieką, wychowaniem, kształceniem, zdrowiem i rozwojem młodych pokoleń Polek i Polaków godność honorową – Nobla TPD dla Ambasadorów Dzieci. Nagroda ma kształt specjalnie zaprojektowanej ilustracji, dedykowanej laureatce niniejszej laudacji.*

Kapituła przyznająca Noble TPD – i tym samym tworząca „wielką Rodzinę mianowanych” do tej nagrody – o laureatce napisała w laudacji: (...) *ekspertka od opieki, wychowania i rozwoju dzieci i młodzieży, wybitna, długoletnia działaczka TPD w Koninie, aktywistka społeczna, inicjatorka wielu ważnych i cennych przedsięwzięć, również dla środowiska dzieci i dorosłych oraz opiekunów osób z niepełnosprawnością.*

## Zespół ekspertów TPD

Krystyna Chowańska przez wiele lat kierowała konińskim oddziałem TPD. Teraz otrzy-

mała w rąk swoich współpracowników tytuł Honorowego Prezesa TPD. Nowemu, wybranemu na zjeździe zarządu, życzyła przede wszystkim wytrwałości i konsekwencji w funkcjonowaniu organizacji w zmieniających się realiach.

Konińskie TPD pomaga dzieciom z rodzin niezamożnych, niewydolnych wychowawczo, z problemami uzależnień, niedostosowaniem społecznym, dzieciom z niepełnosprawnościami i dzieciom przewlekle chorym. Organizuje kolonie wypoczynkowe i zdrowotne, zimowiska, a także wczasy dla matki z małym dzieckiem, konferencje, szkolenia, imprezy okolicznościowe i kulturalno-społeczne.

Ponadto oddział prowadzi: Ośrodek Adopcyjno-Opiekunicy, środowiskowe ogniska wychowawcze, Warsztat Terapii Zajęciowej, koła specjalistyczne dla dzieci przewlekle chorych, Punkt informacyjno-interwencyjny Rzecznika Praw Dziecka z zespołem ekspertów oraz poradnictwo pedagogiczne, psychologiczne i prawne.

– *Oddział koniński jest dobrym przykładem działalności profesjonalnej, specjalistycznej, empatycznej i na wielu płaszczyznach, która przynosi konkretne wyniki w postaci poprawy sytuacji życiowej dzieci – podkreśla Henryk Zabrocki po wizycie w Koninie.*

Magdalena Grzybowska

Fot. TPD Konin, Wanda Zabrocka

## Dotychczasowi laureaci nagrody Nobla TPD

- Prof. **Stanisław Leszek Stadniczeńko**, wiceprezes Zarządu Głównego TPD w Warszawie
- **Krystyna Kielar**, długoletnia sekretarz zarządu Oddziału Okręgowego TPD w Koszalinie
- **Mieczysław Statkiewicz**, długoletni prezes Oddziału Okręgowego TPD w Koszalinie

Autorem rysunku, który towarzyszy każdemu aktowi nominacji na noblistę TPD jest **Łukasz Szamburski**, grafik współpracujący z koszalińskim oddziałem, związany z nurtem graffiti, ale też chętnie portretujący postaci. Natomiast autorem tekstu laudacji do Nobla TPD, podobnie jak innych tepedowskich laudacji nagrodowych, jest **Piotr Pawłowski**, dziennikarz i wydawca, redaktor prowadzący miesięcznik „Świat Dziecka”.

# Przemoc w szkolnych korytarzach

(...) początek roku szkolnego przynosi ze sobą wiele emocji, zarówno dla uczniów, jak i rodziców i nauczycieli. To czas powrotu do codziennej rutyny, nauki, przyjaciół, zdobywania wiedzy i rozwijania umiejętności. Niestety, nie dla każdego ten powrót okazuje się radosnym wydarzeniem. Wśród uczniów znajdują się tacy, dla których zakończenie wakacji oznacza konfrontację z problemem przemocy rówieśniczej.

O tym problemie opowie dr **Joanna Radko**, psycholog, pedagog, adiunkt w Katedrze Pedagogiki i Studiów Edukacyjnych Wydziału Humanistycznego Politechniki Koszalińskiej.



– Można powiedzieć, że przemoc w polskich szkołach to, niestety, norma. Z badań przeprowadzonych przez EU Kids Online w 16 krajach europejskich w grupie wiekowej 9-16 jesteśmy na pierwszym miejscu. (...) skąd w dzieciach, mogłoby się wydawać niewinnych, cheć agresji wobec rówieśników?

– Jest to dość niepokojący obraz, ponieważ konsekwencje przemocy rówieśniczej – i to dość poważne – mogą utrzymywać się w życiu dorosłym. Trudno mówić o jednym czynniku, który sprawia, że dziecko jest agresywne. Przyczyn może być wiele: negatywne przeżycia w domu, szkole, otoczeniu rówieśniczym. Agresja bierze się z frustracji, która może wynikać np. z braku uznania w otoczeniu, satysfakcjonujących kontaktów z rówieśnikami, być może dziecko zmagają się z dużym stresem, może też wynikać z różnych zaburzeń. Powszechnie panuje przekonanie, że głównie sprawcami są dzieci z tzw. marginesu społecznego, z rodzin patologicznych. Prawda jest taka, że równie dobrze sprawcami mogą być osoby popularne, cieszące się poważaniem, dominujące, pewne siebie, które zajmują wysoką pozycję społeczną wśród rówieśników. Jeśli takie zachowanie jest akceptowane, to staje się w tej grupie zachowaniem normatywnym. Przemoc jest zjawiskiem złożonym o społecznym charakterze i uwarunkowanym przez wiele czynników. Mogą to być indywidualne cechy sprawcy przemocy, ale też i ofiary: bardziej narażone są dzieci różniące się wyglądem fizycznym, np. otyle lub z niedowagą, o innej orientacji seksualnej czy tożsamości płciowej, cechy środowiska rodzinnego, takie jak: status ekonomiczno-społeczny, pochodzenie etniczne, a także dzieci, których

rodzice nie interesują się życiem szkolnym czy przeżywają różnego rodzaju trudności.

– Czy dziecko, które przejawia agresję wobec swoich rówieśników, wysyła jakieś sygnały np. w domu, na które rodzice powinni zwrócić szczególną uwagę?

– Rodzicom zazwyczaj trudno jest uwierzyć w to, że ich dziecko jest agresorem (...). Rodzice chcą wierzyć, że ich dziecko nigdy by czegoś takiego nie zrobiło. Należy jednak zwracać uwagę na nietypowe zachowania nastolatka: jeśli zawsze przychodził do domu i z nami rozmawiał, a teraz poszedł od razu do pokoju, ma pieniądze – a wiemy, że np. nie dostał kieszonkowego lub dawno je wydał – nowe przedmioty: zegarek, telefon, buty, głośnik, biżuterię, papierosy itp., które zdobywa w niewiadomych dla nas okolicznościach, jest agresywny słownie czy fizycznie – to powinna zapalić nam się lampka ostrzegawcza w głowie. Dziecko może też bardzo troszczyć się o swoją reputację i uznanie wśród znajomych albo za wszystkie swoje występki obwiniać innych i nie brać na siebie odpowiedzialności.

– W takim razie jak rodzice powinni zareagować, kiedy dowiedzą się, że ich dziecko jest agresorem?

– Nie ma jednej i prostej recepty. (...) Spróbujmy najpierw dziecku wytłumaczyć, że jego zachowanie nie jest odpowiednie, że nie akceptujemy tego, co robi, ale nadal je kochamy. (...) Nie można obiecywać dziecku, że dostanie nagrodę, jak się uspokoi. Rodzice powinni też wspierać szkołę w nakładanych przez nią karach. Należy tłumaczyć, że postawa dziecka jest nie do przyjęcia, a jeśli to nie pomoże, warto udać się do psychologa, który pomoże zrozumieć zachowanie dziecka i wskaże metodę pomocy. (...) Warto poinformować dziecko o konsekwencjach. Mówiąc o przemocy rówieśniczej, a więc gdy sprawcą jest nieletni, mają zastosowanie przepisy o postępowaniu w sprawach nieletnich, czyli nie jest tak, że dziecko z racji tego, że jest niepełnoletnie nie poniesie konsekwencji. Kiedy pojawiają się pobicia, groźby, szantaże, wymuszenia itp., należy pamiętać o tym, że szkoła jako instytucja musi poinformować o tym policję lub prokuraturę, rodzice dziecka, które jest gnębione, mogą założyć sprawę i wówczas dziecko trafi przed sąd rodzinny. W zależności od popełnionego czynu, a także stopnia demoralizacji dziecko może dostać nadzór kuratora czy zostać skierowane do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. Jeśli dziecko wagaruje, wchodzi w częste konflikty z rówieśnikami i nauczycielami, brakuje mu motywacji do nauki, sprawia dużo kłopotów wychowawczych, rozmowy nie skutkują, rodzice mogą złożyć wniosek o umieszczenie [dziecka] w młodzieżowym ośrodku socjoterapii (...).

– Dziecko, które na co dzień doświadcza przemocy ze strony rówieśników (...) może

być zastraszone (...). Jak zatem możemy „wyciągnąć” prawdę od takiego dziecka? Jak to zrobić, by dziecko nie miało żadnych obaw o konsekwencje ze strony agresora?

– Dzieci dodatkowo obawiają się reakcji dorosłych, że rodzic „zrobi aferę” i że będzie jeszcze gorzej. Dlatego warto zachęcić dziecko do rozmowy, powiedzieć, że martwimy się o nie, że chcemy pomóc. Jeśli znamy już dobrze całą sytuację z innego źródła, warto porozmawiać z dzieckiem wprost. Pamiętajmy o tym, aby wysłuchać dziecko uważnie: nie spiesząc, nie przerywając, upewniając się, czy dobrze zrozumieliśmy. Nie należy bagatelizować sprawy słowami typu: „Trochę przesadzasz”, „Nie przejmuj się tak”, lecz zebrać konkretne informacje, ustalić fakty. Przypomnijmy dziecku, że nie jest ono winne, że to sprawcy mają problem ze swoim zachowaniem, że to oni łamią zasady. Dajmy mu odczuć, że stoimy po jego stronie i nie pozwolimy na dalsze krzywdzenie. Ważne jest też, aby rodzic nie działał na własną rękę, tylko szukał rozwiązania problemu razem z dzieckiem, by nie stracić zaufania. Czasem może okazać się konieczna rozmowa z rodzicami dziecka, które nęka inne dzieci. (...) Inne możliwości to chociażby rozmowa z wychowawcą klasy, pedagogiem czy psychologiem szkolnym.

– Tak jak wcześniej wspomnieliśmy, przemoc w polskich szkołach to, niestety, norma. Co w takim razie powinno się zmienić, żeby tej przemocy z roku na rok było coraz mniej?

– Bardzo istotne jest środowisko szkolne, klimat szkoły, jakość relacji między uczniami, nauczycielami i rodzicami, bezpieczeństwo fizyczne i emocjonalne w szkole, charakterystyka środowiska placówki. Wydaje się, że słuszną drogą jest budowanie środowiska edukacyjnego na dialogu, rozumieniu, akceptacji. Ważna jest demokracja w szkole – faktycznie funkcjonująca, wpływ uczniów na organizację życia szkolnego. Tego brakuje w polskich szkołach. (...) Brakuje też mediacji rówieśniczych, które mogą zmniejszać agresję i przemoc w szkołach. (...) Zażegnanie konfliktu w takiej formie pozwala na trwałe pokonać spór, odbudować relacje, zacieśnić więzi między uczniami. Szkoła powinna też prowadzić edukację antydyskryminacyjną.

Rozmawiała **Monika Kwaśniewska**  
Fot. **Marcin Golik/TPD Koszalin**

Dr **Joanna Radko** była do niedawna wiceprezeską koszalińskiego oddziału TPD, a równocześnie dyrektorką Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej TPD w Starych Bielicach pod Koszalinem

Publikacja jest przedrukiem tekstu, który pierwotnie ukazał się w koszalińskim tygodniku „Miasto” (1/9 września br.). Niewielkie skróty pochodzą od redakcji „Świata Dziecka”



## Szczecinek: pomagają osobom z niepełnosprawnością

Koło terenowe koszalińskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) w Szczecinku jest ostatnim, które prezentujemy w naszym trzyczęściowym cyklu. Wcześniej pisaliśmy o kołach specjalistycznych powołanych z myślą o dzieciach, a dzisiaj już osobach dorosłych z niepełnosprawnościami, w Złocieniu i Kaliszu Pomorskim.

**Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego Oddziału Okręgowego TPD podkreśla: – *Od czterdziestu lat z podziwem i szacunkiem obserwuję działania kół, prowadzonych społecznie, z ogromnym zaangażowaniem i jeszcze większą determinacją, w większości przez rodziców i opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Nie są to problemy łatwe ani do zdiagnozowania, ani do rozwiązania. Tym bardziej, że politycy nie wspierają środowiska rodziców i opiekunów dzieci i dorosłych z niepełnosprawnościami, co widać choćby po wysokości świadczeń socjalnych. Mimo to, a może właśnie dlatego, aktywności naszych kół specjalistycznych radzą sobie z każdym kłopotem. Jestem dumny, że takie osoby mamy w szeregach TPD.*

### Istotny podmiot sektora

Koło szczecineckie dba o dzieci z niepełną sprawnością ruchową oraz poszkodowane w wypadkach komunikacyjnych. Powstało w 1984 r., z inicjatywy najaktywniejszych rodziców i opiekunów. Początkowo miało troszczyć się o zaspokojenie podstawowych potrzeb podopiecznych, lecz z biegiem lat, a w przyszłym roku będzie obchodzić 40-lecie, stało się istotnym podmiotem trzeciego sektora.

– *Jesteśmy organizacją skupiającą dzieci i osoby dorosłe o różnym stopniu niepełnosprawności – wyjaśnia Danuta Turowska, przewodnicząca koła. – Powstanie koła było odpowiedzią na problemy związane z niepełnosprawnością fizyczną, intelektualną i inne deficyty rozwojowe, z jakimi borykali się i wciąż to robią nasi członkowie. Działamy na rzecz dzieci i młodzieży oraz dla dobra ich rodziców i opiekunów.*

W styczniu 2013 r. zarząd koła pracował w składzie: **Kamila Tiede**, przewodnicząca; **Danuta Turowska**, skarbnik; **Krystyna Krzy-**

**żanowska**, księgowa. Trzy lata później skład zarządu uległ zmianie. Od 2016 r. zasiadają w nim: **Krystyna Turowska** jako przewodnicząca oraz **Irena Szkolnik**, skarbnik i **Danuta Czyżewska**, księgowa. Stowarzyszenie prowadzi działalność charytatywną.

### Wspólnie możemy więcej!

– *W kole zaczęłam udzielać się społecznie, kiedy w moim sercu zrodziło się uczucie, że muszę zrobić coś istotnego i potrzebnego dla swojego niepełnosprawnego syna, ale też dla innych dzieci z niepełnosprawnością oraz dla ich rodziców, osób często znajdujących się w trudnym położeniu, wymagających wsparcia – wspomina Danuta Turowska. – Gdy podzieliłam się swoim pomysłem z innymi, już następnego dnia poczułam, że nie jestem sama, jest nas więcej, a dzięki temu mogliśmy – i wciąż możemy – robić ważnego dla naszych dzieci.*

„Koło jest naszym sercem, naszą dumą” – mówią dzisiaj jego dorośli członkowie. Organizacja zrzesza 33 dzieci w wieku od sześciu miesięcy do 35 lat – przede wszystkim mieszkanki i mieszkańców powiatu szczecineckiego.

– *Podopieczni i podopieczni są osobami z różnymi schorzeniami ograniczającymi ich pełną sprawność ruchową bądź intelektualną – kontynuuje przewodnicząca koła. – Mam na myśli między innymi: dysfunkcję narządu ruchu, autyzm, porażenie czterokończynowe, padaczkę, niepełnosprawność intelektualną, dysfunkcję narządu wzroku, jak również niepełnosprawność sprzężoną i połowiczną.*

### Troska ogółu społeczeństwa

Wśród problemów, z którymi na co dzień zmagają się rodzice i opiekunowie członków i członków koła są nie tylko kłopoty z właściwym diagnozowaniem niepełnosprawności lub innych chorób, lecz także trudna sytuacja materialna rodzin. Stąd wynikają najważniejsze cele stowarzyszenia: pomoc w dożywianiu, wspomaganie rzeczowe i finansowe, na przykład w postaci odzieży i przyborów szkolnych, wspomaganie finansowe rehabilitacji i leczenia, w tym pomoc specjalistyczna w zakresie opieki i wyposażenia rodzin w sprzęt, wspomaganie rodziców w wychowaniu i samodzielnym życiu

dzieci z niepełnosprawnościami, stwarzanie tym osobom możliwości właściwego rozwoju i integracji.

– *Naszym, jako koła, głównym przychodem są składki członkowskie i wpłaty z jednego procenta podatku – tłumaczy Danuta Turowska. – Nie są to wartości duże, ani nawet znaczne, ale staramy się tak gospodarować otrzymanymi pieniędzmi, żeby wystarczyło na wszystko, co niezbędne.*

Koło zajmuje się także uświadamianiem mieszkańek i mieszkańców powiatu, że niepełnosprawność fizyczna bądź intelektualna nie oznacza końca aktywności, lecz jest i powinna być przedmiotem troski ogółu społeczeństwa.

### Ciekawe zakątki kraju

Koło ma bogate doświadczenie w organizacji imprez kulturalnych, integracyjnych i rekreacyjnych. Dla podopiecznych przygotowuje między innymi: cykliczne zabawy mikołajkowe, podczas których odbywają się wspólne występy oraz spotkania wielkanocne i wigilijne – opłatkowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Danuta Turowska dodaje: – *W szerokim gronie członków i rodziców świętujemy Dzień Dziecka, pieczemy ziemniaki w ognisku, jemy kielbaski i śmiejemy się z naszych żartów, bo śmiech to zdrowie. Równie ważne są inne rodzaje inicjatyw, w tym wycieczki krajoznawcze, które służą ruchowi, aktywności i integracji, ale także poszerzaniu kręgów zainteresowań. Poznajemy ciekawe zakątki kraju, spotykamy ludzi, którzy mają coś ciekawego do powiedzenia, przekazania. Ponadto zajmujemy się organizacją zbiórek żywności dla naszych podopiecznych i ich rodzin.*

Henryk Zabrocki: – *Poza patronowaniem nie mamy wielu możliwości i przestrzeni wspierania działaczy i członków kół specjalistycznych, mimo to – jako zarząd oddziału – robimy wszystko, by pomagać im, na przykład w realizacji projektów, propagowaniu akcji przekazywania jednego procenta podatku czy sprawach organizacyjnych.*

Magdalena Grzybowska  
Fot. TPD Szczecinek

*Zdjęcia ilustrujące tekst pochodzą z niezwykle bogatego archiwum fotograficznego koła szczecineckiego. Powstały podczas licznych wycieczek i wypraw jego członków. Wspólne wyjazdy to jedna z najlepszych form integracji, wspierania rozwoju i aktywnego spędzania czasu przez osoby z niepełnosprawnością*

## „Morska Kraina”: nadejście jesieni i bezpieczeństwo na drogach



Tak to już z tą jesienią jest, że zwykle przychodzi do nas po cichu, wraz z pojawieniem się niższych temperatur, kiedy dni stają się krótsze, słońca jest zdecydowanie mniej, na dodatek trzeba chodzić do szkoły bądź przedszkola, dorośli narzekają, że urlop dobiegł końca, a za oknem robi się jakoś tak... – *Kolorowo!* – dodają dzieci z przedszkola „Morska Kraina” w Drzonowie.

Dzieci mają rację! Jesień wprawdzie obniża temperaturę, przygasa słońce, a nawet przynosi deszcz, ale jest piękna, zwłaszcza tam, gdzie leżą liście, drzewa migocą różnymi odcieniami żółci i brązów, a na chodnikach, polach i podwórkach wszystko szeleści pod butami. Jesień dotarła także do „Morskiej Krainy”. Pod koniec września br. do dzieci zawiłał nietypowego gość.

– *Tego dnia jesień na dobre rozgościła się w naszej sali* – mówi **Paulina Zgorzałek**, nauczycielka. – *Przywitana jesienną piosenką zatańczyła wspólnie z przedszkolakami. Zaprosiła dzieci na jesienny dywan pełen darów, z których powstał przepiękny kącik przyrody. Nikt nie nudził się, wszyscy zdali sobie sprawę, że jesień może być pogodna. Ten dzień był bardzo kolorowy i pachnący.*



Kilka dni później „Rybki” z tego samego przedszkola uczyły się podstawowych zasad bezpiecznego poruszania się po drodze. – *Jak co roku dzieci rozpoczynając nowy rok przedszkolny zapoznały się z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym i w zabawie* – wyjaśnia Paulina Zgorzałek. – *Uczestniczyły w zajęciach dzieląc się spostrzeżeniami dotyczącymi swojej drogi do przedszkola. Na koniec zaśpiewały piosenkę, dzięki której poznały najważniejszy numer alarmowy.*

Fot. TPD Drzonowo

## „Kotki”: warzywa mają super moce!



Grupa „Kotki” koszańskiego przedszkola TPD „Przyjaciół Dziecka” uczestniczyła w cyklu zajęć pod wspólnym tytułem „Na straganie”. – *Jednym z zadań była organizacja wycieczki do pobliskiego sklepu po warzywa* – wyjaśnia **Monika Zawadzińska-Sowa**, nauczycielka „Kotków”. – *Z zadaniem dzieci poradziły sobie bardzo dobrze.*

Zakupione warzywa wykorzystane zostały na wiele ciekawych sposobów, między innymi do przeliczania, segregowania, teatryku, a na koniec – przyrządzenia zdrowej, kolorowej i smacznej surówki.

Przedszkolaki wzięły również udział w wykopkach. – *Zabawa była doskonała* – mówi nauczycielka. – *Z wykopanych ziemniaków „Kotki” z naszą pomocą zrobiły domowe frytki. Przy okazji tych zajęć dowiedziały się, że warzywa mają super moce!*

Fot. TPD Koszalin



## „Motylki”: nietypowi goście przedszkolaków



Jak najlepiej uczcić Dzień Przedszkolaka, coroczne święto maluchów? Razem, czyli w gronie przedszkolaków i nauczycielek. Dobrze też, gdy placówkę odwiedzają goście, najlepiej, jeżeli nietypowi, a jeszcze lepiej – zupełnie niezapowiedziani. Dokładnie tak było w przedszkolu koszańskiego TPD „Motylki” w Manowie.

Ten Dzień Przedszkolaka maluchy zapamiętają na zawsze, a to za sprawą zwierzątek, które – wraz z opiekunami – przybyły do placówki. Była lama „Tofik”, żółw pustynny „Hipcio”, poza tym – robot, który wystąpił w roli strażnika czworonogich przyjaciół. Nic dziwnego, że w Manowie było gwarno, zabawowo i naprawdę ciekawie!

Fot. TPD Manowo

## „Sówki”: lekcja bezpieczeństwa na drogach



Przedszkolne zajęcia o tematyce związanej z ruchem drogowym mają duże znaczenie dla bezpieczeństwa dzieci. Maluchy w wieku przedszkolnym zaczynają coraz częściej poruszać się samodzielnie po trasach komunikacyjnych, jeździć na hulajnodze czy na rowerze. – *Dlatego*

*ważne jest, aby nauczyły się podstawowych zasad bezpieczeństwa* – zauważa **Dominika Badyńska**, nauczycielka grupy.

Dominika Badyńska dodaje: – *Ważne jest też, by zajęcia o tej tematyce były prowadzone w sposób ciekawy i atrakcyjny. Dzięki temu maluchy będą bardziej zainteresowane problemem i łatwiej przyswoją sobie nowe informacje.*

W „Sówkach” koszańskiego przedszkola TPD „Przyjaciół Dziecka” wiedzą, jak to robić! Dzieci odwiedziła policjantka.

– *Było więc jednocześnie i merytorycznie, i interesująco, bo nic tak łatwo nie dociera do dzieci, jak przykłady, zwłaszcza, gdy prezentowane są przez osoby w mundurach* – przyznaje nauczycielka. – *Funkcjonariuszka mówiła o podstawowych zasadach ruchu na drodze oraz o znaczeniu znaków. Każdy przedszkolak mógł przymierzyć prawdziwą policyjną czapkę.*

W „Sówkach” Dzień Przedszkolaka, święto obchodzone corocznie 20 września, tym razem miało wymiar szczególny. – *Celem tego dnia jest podkreślenie znaczenia oraz popularyzacja edukacji przedszkolnej w rozwoju dzieci oraz integracja przedszkoli w kraju* – informuje Dominika Badyńska. – *Przedszkola w całej Polsce organizują dla dzieci specjalne zabawy i atrakcje.*



W grupie „Sówki” odbyła się impreza w stylu „Piżama Party”. Wszystkie dzieci przyszyły do piżamy, zjadły kolację i przystąpiły do wspólnej zabawy. Konkursy i tańce z wykorzystaniem poduszek – tego rodzaju atrakcje znalazły się w bogatym programie wydarzenia. Wszystkim dopisywały humory! Dzieci malowały swoje senne marzenia i jady popcorn. Wszyscy uczestniczyli w zabawach integracyjnych, rozwijających umiejętności społeczne, w tym: współpracę i komunikację.

Fot. TPD Koszalin

## „Rumcajs”: moc zabawy w Dzień Przedszkolaka

W koszalińskim przedszkolu TPD „Rumcajs” w Brzeźnie, jak co roku pod koniec września, odbył się Dzień Przedszkolaka. – *Święto ma na celu popularyzację wychowania przedszkolnego i wzmocnienie jego znaczenia w świadomości społecznej, celebrowane jest, również w placówkach tepedowskich, już od dwa tysiące trzynastego roku – mówi Kinga Kricka, nauczycielka „Rumcajsów”. – Dzięki słonecznej pogodzie nasi podopieczni spędzili wyjątkowo aktywny dzień na świeżym powietrzu.*

Każdy maluch mógł wziąć udział w grach i zabawach z wykorzystaniem piłek, chusty animacyjnej, tunelu i innych akcesoriów. Najwięcej radości sprawiły dzieciom zabawy rzutowe, dzięki którym uczestnicy mogli sprawdzić precyzyjność rzutu na odległość. – *Po zakończonej zabawie dzieci wybrały się na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców i nauczycielki – mówi Kinga Kricka. – Zwieńczeniem święta było wręczenie medali, które przedszkolaki z dumą prezentowały.*

Fot. TPD Brzeźno



## „Muszelka”: rok wspaniałej zabawy!



„Jesteśmy super i kropka!” – deklarują zgodnie maluchy z grupy „Delfinki” koszalińskiego przedszkola TPD „Muszelka” w Grzybowie. – *Wrzesień w grupie Delfinków był intensywny, radosny i kolorowy – mówi Emilia Zgorzałek, nauczycielka. – Pogoda dopisała, większość naszych zajęć odbywała się na świeżym powietrzu.*

– *Spacerowaliśmy, ucząc przy okazji maluszki chodzenia w parach – dodaje nauczycielka. – Ponadto ustaliliśmy Kodeks Grupowy, który wspólnie mamy zamiar przestrzegać. Talenty i pasję odkrywaliśmy celebrując Świątę Dzień Kropki. Dzieci ani przez chwilę nie nudziły się, były zafascynowane nowymi doświadczeniami.*



spędzany razem.

Druga grupa z „Muszelki” – „Raczi” – też ma się czym pochwalić. Dzieci są aktywne, czas spędzają na nauce nowych umiejętności. Podobnie jak „Delfinki” maluchy świętowały Dzień Kropki. – *Było barwnie i kreatywnie – relacjonuje Izabela Wysocka, nauczycielka. – Tego rodzaju działania są dla przedszkolaków okazją do rozwoju.*

Fot. TPD Grzybowo



## „Żółwiki”: Pani Jesień zawitała do Drzonowa

W przedszkolu koszalińskiego TPD w Drzonowie dzieci z „Żółwików” powitały Panią Jesień. – *Taka uroczystość odbywa się każdego roku – wyjaśnia Marzenka Michnowicz, nauczycielka. – Nauczyciel w stosownym przebraniu opowiedział o zwiastunach i darach tej pory roku. Dzieci zachwycone ilością podarunków postanowiły zrobić tort dla Pani Jesień.*

Fot. TPD Drzonowo



## „Republika Malucha”: jesienne zabawy przedszkolaków



Jesień to festiwal kolorów i inspirująca pora roku. Czas, kiedy nie sposób nudzić się, chociaż za oknem już coraz ciemniej i chłodniej. Nie szkodzi! Maluchy z placówek koszalińskiego TPD, z niewielką pomocą nauczycieli i nauczycielek, na wszystko znajdą radę i zachowają wysokość poziomu aktywności.

– *Podczas jesiennych spacerów przedszkolaki zamieniają się w prawdziwych poszukiwaczy skarbów, a zebrane skarby służą później do wspaniałej zabawy twórczej – mówi Beata Robak, nauczycielka z przedszkola koszalińskiego TPD „Republika Malucha” w Lekowie. – Różnobarwne liście zachęcają maluchy do tworzenia z nich różnych kompozycji.*

A dary jesieni: kasztany, liście, jarzębina, żołędzi i inne idealnie nadają się do klasyfikacji, tworzenia rytmów, przeliczania, ułożenia ścieżki sensorycznej, która stymuluje ogólny rozwój dziecka, a przy okazji – jak mówi Beata Robak – *dzieci świetnie się bawią. Szkoda tylko, że jesień trwa tak krótko...*

Fot. TPD Lekowo

## Budżet Obywatelski: zagłosuj na projekt numer 9!

Koszaliński oddział TPD wspiera i rekomenduje jedną z inicjatyw zgłoszonych do tegorocznej edycji Koszalińskiego Budżetu Obywatelskiego (KBO) – projekt numer 9, czyli „Modernizację skateparku na Sportowej Dolinie i budowę parku rolkarza z wrotkowiskiem/rolkowiskiem”. Pod tą nieco enigmatyczną dla osób nie zorientowanych na jazdę na deskach, wrotkach bądź rolkach nazwą kryje się jednak niezwykle potrzebna dla tego środowiska inwestycja. Dlaczego TPD zdecydowało się poprzeć akurat ten projekt?

**Bartosz Zabrocki**, dyrektor placówek oddziału wyjaśnia: – *Przed wszystkim dlatego, że takie miejsca naprawdę służą młodym ludziom. Dają im możliwość oderwania się od spraw codziennych, nie zawsze łatwych, rekreacji, wytchnienia, sportowej rywalizacji, podnoszenia sprawności fizycznej i własnych umiejętności. Poza tym popieramy hasło, które towarzyszy tej propozycji: „Głosuj na aktywność”. Właśnie to na co dzień w naszych placówkach robimy z dziećmi i dla dzieci – aktywność jest najważniejsza!*

Jak zagłosować na #9? Nic bardziej prostego. Warunkiem nie jest pełnoletność, głosować mogą absolutnie wszyscy, ale ludzie młodzi, dla zwiększenia możliwości projektu, mogą namówić do oddania głosu dorosłego – mamę, tatę, wujka, brata, siostrę, dziadków itd. Każdego! Naprawdę warto. Trzeba wejść na stronę: [koszalin.budzet-obywatelski.org](http://koszalin.budzet-obywatelski.org) i wybrać projekty, które chcemy, żeby w najbliższym roku zostały zrealizowane (kategorii jest kilka), a co najważniejsze sfinansowane przez instytucje samorządowe w ramach KBO i kliknąć na 9.

Więcej informacji: [skateparkkoszalin.pl](http://skateparkkoszalin.pl)  
(mg)



## „Ostre błyski...” Dopiero w grudniu

Drugi odcinek cyklu wspomnień z dzieciństwa pod wspólnym tytułem „Ostre błyski światła”, autorstwa Piotra Pawłowskiego, z przyczyn niezależnych od redakcji „Świata Dziecka”, ukaże się w grudniowym wydaniu miesięcznika.

## Szkolenie na temat atomu i energii jądrowej



Nauczycielki z koszalińskiego przedszkola TPD „Muszelka” w Grzybowie wzięły udział w – zorganizowanym przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska – szkoleniu pod hasłem „Jak człowiek poznał i opanował energię”. Tego rodzaju edukacyjne zajęcia prowadzone są w całej Polsce od 2022 r.

Szkolenie miało na celu poszerzenie wiedzy na temat historii kształtowania pojęcia atomu, zapoznanie z podstawowymi terminami z zakresu promieniowania i energii jądrowej, przekazania informacji z zakresu pozytywnego wykorzystania jonizującego promieniowania w życiu codziennym. (pt)

Fot. TPD Grzybowo

## „Bajkowa Kraina”: wędrowki małe i duże



Każde dziecko, które choć raz było na wsi po żniwach, czyli w okresie jesiennym, wie, co to znaczy wspinać się na bele siana. A maluchy z koszalińskiego przedszkola TPD „Bajkowa Kraina” w Oparzynie wiedzą to najlepiej, bo w tym roku wybrały się na pole z belami. Widok jest tak piękny, że po prostu trzeba to zobaczyć – aż po horyzont w nieregularnych odstępach leżą

ce obłe kłocki o wysokości dorosłego mężczyzny, a objętości nawet ponad dwa metry.

W wyobraźnię rodzą się wtedy pomysły, które koniecznie trzeba przekuć na działania – zdjęcia pamiątkowe na tle lub bezpośrednio na beli, wchodzenia na górę i próba utrzymania równowagi, wspinięcie się po wystających po bokach grubych i mocnych źdźbłach siana. Wszystko trzeba koniecznie uwiecznić na fotografiach, bo tak wyjątkowa okazja będzie dopiero za rok!

Fot. TPD Oparzno



## „Przystań”: smacznie, zdrowo i kolorowo



Zajęcia kulinarne pod wspólnym szyldem programu „Żółty Talerz”, realizowane w placówkach koszalińskiego oddziału TPD, nie zawsze polegają na uświadamianiu młodym ludziom konieczności zachowania podstawowych zasad zdrowego żywienia i trybu życia. Zdarza się i tak, że młodzież ma okazję doświadczyć na własną rękę prze-

konać się, jak, co i w jakim zestawieniu smakuje poprzez prace kuchenne i doświadczenia kulinarne.

Tak było w koszalińskim ognisku TPD „Przystań”, którego podopieczni i podopieczne przygotowali pyszne i pomysłowo wykonane szaszłyki i sałatki owocowe. Żeby było smacznie i zdrowo nie musi być nudno i smutno. Wystarczą dobre pomysły, a o nie w „Przystani” nie trudno. Na stole pojawiły się zatem patyczki do szaszłyków, winogrona, arbuzy, banany i inne owoce. Cała sztuka opierała się już tylko na odpowiednim poziomie cierpliwości młodych kucharzy.

Fot. TPD Koszalin



# Aplikacja zbada funkcje poznawcze dzieci

Naukowcy z Uniwersytetu SWPS i Instytutu Badań Edukacyjnych (IBE) stworzyli nowe narzędzie do oceny funkcjonowania poznawczego dzieci i młodzieży w wieku od trzech miesięcy do 25 lat, w tym uczniów z niepełnosprawnościami i specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. System diagnostyczny KAPP (Kompleksowa Analiza Procesów Poznawczych), jako pierwszy w Polsce, pozwala na tak dokładną analizę poszczególnych funkcji poznawczych dzieci.



Naukowcy pracujący nad aplikacją do oceny funkcjonowania poznawczego dzieci i młodzieży

Od wielu lat brakowało dobrych narzędzi do diagnozy funkcji poznawczych dzieci i młodzieży w poradniach psychologiczno-pedagogicznych. – *Te, które funkcjonują, przeważnie nie są dostosowane do potrzeb dzieci z grup o specjalnych potrzebach edukacyjnych* – mówi dr **Magdalena Kaczmarek**, psycholożka z Uniwersytetu SWPS, zaangażowana w proces przygotowania baterii testów.

W skład systemu diagnostycznego KAPP wchodziły testy, kwestionariusze i skale obserwacyjne do badania funkcji poznawczych, jak na przykład: pamięć, myślenie, uwaga, język, w tym umiejętności czytania i pisanie. Jako jedyne tego typu narzędzie diagnostyczne KAPP umożliwia wykonywanie testów w formie aplikacji komputerowej.

## Zdolności poznawcze

Testy umożliwiają badanie sześciu obszarów umiejętności: podstawowe funkcje wykonawcze, na przykład: kontrola uwagi, pamięć robocza oraz złożone funkcje wykonawcze, na przykład: planowanie, rozumowanie, percepcja, mowa, czytanie i pisanie.

– *To jedyny dostępny w Polsce zestaw testów, które pozwalają określić, że na przykład dziecko potrafi dobrze rozumować, ale na przykład ma problem z tym, że wszystko robi wolno* – tłumaczy prof. **Grzegorz Sędek**, współtwórca narzędzia. – *To umożliwia wychwycenie zaburzeń, które być może do tej pory nie były zauważane.*

Poszczególne zadania w testach dotyczą konkretnych obszarów z zakresu funkcji poznawczych. Na przykład test z obszaru percepcji, podobszaru szybkości percepcyjnej, polega na tym, że dziecko ma powiedzieć czy zawartość koszyków, które widzi jest jednakowa czy

nie. Nie wymaga skomplikowanego myślenia, lecz właśnie szybkości spostrzegania.

– *Kontrolę uwagi badamy na przykład testem, który polega na tym, że gdy dziecko zobaczy na ekranie rybę, ma nacisnąć strzałkę* – dodaje dr Magdalena Kaczmarek. – *Od czasu do czasu pojawia się rekin i wtedy dziecko ma powstrzymać dominującą reakcję naciskania strzałki.*

## Jak skorzystać z testów?

To specjalistyczne narzędzie będzie wykorzystywane w poradniach pedagogiczno-psychologicznych. Jak wyjaśnia prof. Grzegorz Sędek, wszystkie placówki, o ile zawrą odpowiednią umowę z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji, dostaną testy, które będą wspomagały proces diagnozy.

Bateria testów przeznaczona jest zarówno dla dzieci, które przejawiają ponadprzeciętne zdolności i wymagają trudniejszej wersji testów, jak i dla dzieci z różnymi problemami, w tym dla najmłodszych z dysfunkcją wzroku i słuchu, uczniów z zaburzeniem ze spektrum autyzmu, z zaburzeniami uczenia się, z niepełnosprawnością intelektualną. Z testów będą mogły skorzystać także dzieci, dla których polski nie jest pierwszym językiem. Co może być bardzo pomocne dla dużej grupy dzieci z Ukrainy.

**Henryk Zabrocki**, prezes koszańskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, podkreśla: – *Z punktu widzenia pedagoga i terapeuty z ponad czterdziestoletnim doświadczeniem, myślę, że tego rodzaju udogodnienia mogą w istotny sposób wpłynąć na szybkość, a być może także dokładność procesu diagnozowania. Nic nie zastąpi wysoko wykwalifikowanego specjalisty, który ma unikalne umiejętności podparte wieloletnią praktyką, ale musimy iść z*

*duchem czasu i wspierać innowacyjne, nowatorskie rozwiązania. Zwłaszcza, że wszystko to realizowane jest dla dobra dziecka.*

## Podstawy naukowe

Testy opierają się na procedurach od lat stosowanych w badaniach eksperymentalnych nad funkcjonowaniem poznawczym. Dzięki temu, że są sprawdzone, wiadomo, iż naprawdę mierzą określone funkcje poznawcze i zostały dostosowane do potrzeb diagnostycznych. Jak w przypadku każdego narzędzia psychometrycznego, twórcy przeprowadzili badania normalizacyjne, żeby móc porównywać wyniki dzieci do współczesnych norm.

– *Normalizacja to duże badania terenowe* – dodaje prof. Grzegorz Sędek. – *Próba obejmuje szeroką grupę dzieci, różne rodzaje grup wiekowych, położenie geograficzne, duże i małe miasta, mniejsze miejscowości, wsie. Te normy są oparte na szerokich badaniach. To ważna zaleta tych testów, że są oparte na solidnej serii badań, sprawdzających czy mierzą dokładnie to, co powinny mierzyć.*

Wraz z Instytutem Badań Edukacyjnych, naukowcy z Uniwersytetu SWPS zbadali siedem tysięcy dzieci, a to około 14 tysięcy godzin badań. W sumie z Uniwersytetu SWPS w badaniu brało udział około 100 badaczy, po stronie IBE – ponad 200. Dodatkowo, ze względu na pandemię, badania prowadzone były również w placówkach przez osoby tam zatrudnione – psychologów, pedagogów szkolnych i przed-szkolnych.

## Nowe baterie testów

Badanie zajmuje około dwóch godzin. Test ma formułę modułową – na podstawie danych dotyczących dziecka, umieszczanych w aplikacji, na przykład: wieku, specjalnych potrzeb, system wybiera automatycznie zestaw narzędzi do badania, odpowiednich dla konkretnego dziecka. Zestaw wyświetla się w formie listy, ale nie ma obowiązku wykonania wszystkich testów. To psycholog decyduje, jaką część ich wykona.

– *Po przebadaniu dziecka wynik jest automatycznie wyświetlany* – podkreśla prof. Grzegorz Sędek. – *Mamy więc do czynienia ze skomputeryzowaną, dokładną diagnozą, dodatkowo atrakcyjną graficznie dla osoby badanej. Diagnosta od razu otrzymuje opis psychometryczny, co jest dla niego dużym odciążeniem, bo przy starszych testach, musiał sam obliczyć wynik. To rozwiązanie, którego do tej pory nie było.*

Dodatkowo psycholog ma do dyspozycji przy dalszych pracach postdiagnostyczne materiały, które mogą być pomocne w pracy z dzieckiem – gry edukacyjne, scenariusze zajęć, ulotki, poradniki. Dziecko może ćwiczyć, doskonalić ten rodzaj funkcji poznawczych, w których relatywnie jest słabsze.

oprac. (mg)

Fot. Uniwersytet SWPS

## Nasz ślad w historii Orderu Uśmiechu!



Trudno dostrzec to, co zauważyliśmy, tym bardziej przecieraliśmy oczy ze zdumienia i wyprężaliśmy pierś z dumy. Na zdjęciu obok: **Martyna Wojciechowska**, dziennikarka, pisarka i podróżniczka, a obok **Marek Michalak**, nasz przyjaciel, były Rzecznik Praw Dziecka, kanclerz Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu, którego laureatem jest między innymi **Henryk Zabrocki**, prezes TPD w Koszalinie.

Fotografia powstała w Głuchołazach – Mieście Orderu Uśmiechu, w czymś w rodzaju muzeum bądź izby pamięci tego wyjątkowego odznaczenia. Najwyraźniej znajdują się tam również rozmaite pamiątki przekazane przez Marka Michalaka. Tego dnia Martyna Wojciechowska została 1074. Damą Orderu Uśmiechu. Medal dziennikarce przypięła 9-letnia Hania.

Uroczystość odbyła się 21 września br., w Światowym Dniu Orderu Uśmiechu, właśnie w Głuchołazach. „Miałem honor i przyjemność przewodniczyć tej wspaniałej ceremonii – napisał w poście na FB Marek Michalak. – Martyna pokazała setkom swoich fanów, jak bardzo szanuje dzieci i ich prawa. Jej autentyczność, kompetencja i determinacja w walce o dzieci i młodzież zasługują na najwyższy podziw”.

Co poza wspomnianą parą dostrzegliśmy na zdjęciu? Gablotę z nagrodami, książkami, pamiątkami, a wśród nich na najniższej półce – Certyfikat Anioła – „Anioły są wśród nas”, który TPD w Koszalinie przyznało niegdyś Markowi Michalakowi. – *W ten sposób niejako zapisujemy się w historii Orderu Uśmiechu – żartuje Henryk Zabrocki. – A przy okazji promujemy nasze specjalne wyróżnienia oddziałowe!* (pp)

Fot. archiwum Marka Michalaka

Potrzebujesz pomocy?

**Zadzwoń**  
TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

**800 119 119**

Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Codziennie w godz. 14-22

Wolisz pisać?  
CZAT ZAUFANIA TPD 0800119119.pl

AKADEMIA  
COLLEGIUM WITELONA  
UNIWERSYTET WILKIEGO  
UNIWERSYTET WILKIEGO  
UNIWERSYTET WILKIEGO

VI Międzynarodowa Konferencja Naukowa  
**SPOŁECZNO-PRAWNE ASPEKTY  
OPIEKI I WYCHOWANIA W XXI WIEKU.  
WYZWANIA, ZAGROŻENIA, NADZIEJE.**

20-21 listopada 2023 roku

Projekt sfinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Dostawki Nauki II moduł: wsparcie konferencji naukowych”  
Ministerstwo Edukacji i Nauki

Pod Patronatem Honorowym:

DOLNY ŚLĄSK  
POWIAT LEGNICKI  
Instytut Praw Dziecka

Partnerzy:

Legnica - 2023

## Celebrantka ceremonii dożynkowej

**Anna Poznańska**, zastępca dyrektora ds. merytorycznych koszalińskich placówek TPD, jak już wielokrotnie informowaliśmy, aktywnie działa w – powstałym w 2018 r. – ludowym zespole śpiewaczym „Rosiczki” z Sieciemina. W ostatnich miesiącach formacja wzięła udział między innymi w koncercie towarzyszącym Powiatowym Dożytkom w Sianowie.

– *Byliśmy celebrantami ceremonii dożynkowej w Sianowie – mówi Anna Poznańska. – Przyjechaliśmy na zaproszenie dyrekcji Sianowskiego Centrum Kultury [Aleksandra Kowalczyk jest dyrektorką instytucji, w której skład wchodzi: Centrum Kultury, biblioteka, galeria Zorza i kino Zorza, a wkrótce również Centrum Wiedzy – dop. red.]. Pani Oli bardzo podobają się nasze stroje.*

Tam właśnie, na sianowskim stadionie miejskim, powstało to zdjęcie – Anna Poznańska w towarzystwie Aleksandry Kowalczyk (z identyfikatorem), kolegi z „Rosiczek” **Janusza Króla** i starostów dożynek. (pp)

Fot. Radosław Koleśnik/SCW



## Kącik profilaktyki „Świata Dziecka”

Kontynuujemy cykl publikacji związanych z profilaktyką zdrowotną, adresowany nie tylko do dzieci i młodzieży, lecz również do rodziców, opiekunów, wychowawców i nauczycieli.

# Pierwsze objawy kryzysu psychicznego dzieci i młodzieży

Co zrobić, gdy zauważysz u swojego dziecka objawy wskazujące na gwałtowny spadek nastroju, kryzys psychiczny? Jak dać dziecku wsparcie i gdzie szukać pomocy?

**N**ie zawsze łatwo zauważyć, że z dzieckiem dzieje się coś niepokojącego lub złego. Może ono skutecznie ukrywać problemy i udawać, że wszystko jest w porządku. Oznaki kryzysu psychicznego często łatwo pomylić ze zmianami w zachowaniu związanymi np. z dojrzewaniem, zmianą środowiska.

Zdarza się, że po pomoc specjalistyczną zgłaszamy się z dzieckiem dopiero, kiedy załamanie zdrowia psychicznego się pogłębiło, gdy np.: doszło do samookaleczenia, pojawił się alkohol lub narkotyki, dziecko odmówiło chodzenia do szkoły, pojawiły się próby samobójcze, nie nawiązuje kontaktu.

### Obserwuj swoje dziecko

Na problemy psychiczne zdecydowanie bardziej narażone są osoby wrażliwe lub nadwrażliwe. Co powinno zaniepokoić rodzica?

Objawy obniżonego nastroju i stresu, jak np.: smutek, przeciążenie, napięcie; zaburzenia odżywiania, np. zjadanie stresu lub wprost przeciwnie – stosowanie restrykcyjnych diet; objawy somatyczne, które jednak nie mają przyczyny somatycznej, jak bóle: głowy, stawów, pleców, brzucha, czy towarzyszące lękość: przyspieszone bicie serca, potliwość, drżenie rąk.

Ponadto: wycofywanie się z kontaktów społecznych, rówieńczych; zaburzenia snu, jak: bezsenność, poczucie ciągłego zmęczenia, nadmierna senność, do czego przyczynia się także światło emitowane z komputerów, telefonów, tabletek, telewizorów; pogorszenie wyników w szkole i spadek zaangażowania w naukę; problemy wychowawcze, jak: agresywne zachowania, płaczliwość, nadpobudliwość, drażliwość, wybuchowość; problemy dotyczące relacji z otoczeniem, jak: agresja, łamanie prawa, wandalizm, używanie substancji psychoaktywnych; zachowania autodestrukcyjne, jak: nadużywanie alkoholu, narkotyków i innych substancji uzależniających, okaleczanie się, myśli i próby samobójcze.

### Reaguj, gdy się martwisz

Często bagatelizujemy obawy. Mamy nadzieję, że problemy same miną, jak mówimy sobie i innym: „Będzie dobrze, wszystko minie”. Niestety, na ogół to myślenie obarczone jest błędem. Powinniśmy zacząć działać. W miarę upływu czasu i narastania napięcia, problemy ze zdrowiem psychicznym często pogłębiają się i są coraz bardziej widoczne. Alarmująca powinna być każda zmiana w zachowaniu. Jeżeli podejrzewasz, że dziecko jest w depresji lub wręcz może planować samobójstwo – zrób z tym coś natychmiast.

Przede wszystkim odważ się zapytać, jak się czuje, daj sobie czas na słuchanie. Uważne słuchanie. Mówienie o samobójstwie nie zwiększa ryzyka, że dziecko odbierze sobie życie. Wręcz przeciwnie – może temu zapobiec. Je-



Niektórzy specjaliści twierdzą, że zdrowie psychiczne człowieka przypomina domek z piasku. Niekiedy w dobrej kondycji trwa latami, innym razem wystarczy drobne podtopienie, rozumiane jako wydarzenie bądź wydarzenia prowadzące do utraty równowagi, żeby wystąpiły problemy z utrzymaniem stabilności całej konstrukcji

żeli dziecko nie chce rodzicowi powiedzieć, co się dzieje, znajdź kogoś, przed kim będzie mu łatwiej się otworzyć, wygadać, np. psychologa czy psychoterapeutę. Czasem dziecku lepiej rozmawia się z taką osobą niż z rodzicem, którego nie chce martwić.

W nagłej sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia trzeba reagować natychmiast! Zadzwoń na numer alarmowy – 112, na pogotowie ratunkowe – 999; udaj się na najbliższą izbę przyjęć w szpitalu, w którym znajduje się oddział psychiatryczny dla dzieci; udaj się na SOR, czyli szpitalny oddział ratunkowy, w którym znajduje się taki oddział. W takich sytuacjach nie potrzebujesz skierowania.

### Rozmawiaj z empatią

Rozmawiaj z dzieckiem z empatią, troską, ale przede wszystkim ze zrozumieniem. Nie mów dziecku: „Będzie dobrze”, „Nie martw się, inni mają gorzej”, „Po prostu się uśmiechnij” albo „Znowu masz doła, weź się w garść!”, „Nie rozczulaj się nad sobą”. Zamiast tego lepiej powiedzieć: „Jestem obok”, „Nie jesteś sam/sama”, „Martwię się o ciebie”, „Wydaje mi się, że potrzebujesz pomocy”, „Razem to pokonamy”, „Nie zostawię cię”, „Kocham cię”.

Nawet jeżeli nastolatek wycofuje się z kontaktu i zamyka w sobie, odpycha rodzica lub opiekuna, bardzo potrzebuje wsparcia. Daj mu/jej odczuć, że jesteś cały czas obok, w gotowości, by pomóc, służysz wsparciem.

Oto cztery elementy, które pomogą porozumieć się z dzieckiem: słuchaj, okazuj empatię, zgadzaj się z tym, co mówi, bądź dostępny/a. Jeżeli potrzebujesz porady lub wsparcia w związku ze zdrowiem psychicznym dziecka lub szukasz odpowiedzi na pytania dotyczące jego zachowania, skorzystaj z telefonów wsparcia. Uzyskasz tam fachową pomoc psychologiczną. Po drugiej stronie są życzliwe osoby,

które znają się na problemach psychicznych i wiedzą, jak pomóc.

### Warto być wzorem

Zatroszcz się o zachowanie rytmu dobowego, a to oznacza spanie w nocy, a nie w dzień, wysypianie się i stałe pory posiłków. Zachęć dziecko do działań, które pomagają zrozumieć i wyrazić uczucia, jak np. pisanie pamiętnika. Interpretuj problemy jako coś normalnego, co przydarza się wszystkim i z czym można dać sobie radę. Nie trać przy tym cierpliwości. Zachęć dziecko do aktywności fizycznej, lecz nie na siłę. Poszukaj czegoś, co będzie mu najbardziej odpowiadało, np.: zajęć z jogi, tańca, sztuk walki, pływania.

Wpływasz na to, jak dziecko widzi życie i siebie. Na nic zdadzą się wyjaśnienia, że „Trzeba być szczerym”, jeżeli rodzic sam nie potrafi zdobyć się na szczerą. Każdy temat tabu to mała cegiełka w murze, który może powstać pomiędzy dorosłym a dzieckiem. Rozmawiając z nastolatkiem, traktuj go poważnie, ale nie zapominaj, że to wciąż dziecko – to rodzic w tej relacji pozostaje osobą dorosłą. Jeżeli masz kłopot z rozpoznawaniem i regulowaniem własnych emocji, nikt nie daje szansę na to, że nauczysz tego dziecko. Być może najpierw musisz sam/a zwiększyć swoje kompetencje.

Naucz dziecko przestrzegania zasad higieny psychicznej. Jak to zasady? Znajdowanie czasu na odpoczynek i odpowiednia ilość snu, unikanie substancji psychoaktywnych; dbałość o dobre relacje z innymi ludźmi; dbałość o zdrowie fizyczne, czyli stosowanie zdrowej, zbilansowanej diety i aktywność fizyczna.

oprac. (mg)

Fot. Kamil Jurkowski

źródło i na podstawie: pacjent.gov.pl



## Nowy mural TPD powstał w Drzonowie

Jak już informowaliśmy, czwarty mural poświęcony Towarzystwu Przyjaciół Dzieci (TPD) powstał tym razem w Drzonowie w gminie Świdwin. – Praca trójki naszych artystów, pracujących pod wodzą i zgodnie z projektem **Anny Waluś**, z którą mieliśmy okazję i przyjemność współpracować przy drugim i trzecim muralu na ścianach kamienicy przy ulicy Piłsudskiego w Koszalinie, dobiegła końca – wyjaśnia **Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego oddziału TPD. – Jesteśmy po odbiorze technicznym całości. Przed nami oficjalne otwarcie, a właściwie odsłonięcie ilustracji.

Termin tego wydarzenia nie jest na razie znany, z tym większą więc przyjemnością publikujemy zdjęcia muralu autorstwa **Marcina Golika**. Jak na nich widać, projekt objął aż trzy ściany obiektu, w którym na co dzień znajduje się przedszkole i żłobek TPD. Przy realizacji przedsięwzięcia oddziałowi pomogła firma budowlana „Leś” z Koszalina, gmina Kołobrzeg oraz zaprzyjaźnieni i od dawna współpracujący z TPD **Agnieszka i Tomasz Nieżurawscy**, właściciele Stacji Wodnej w Dźwirzynie. (mg)

Fot. Marcin Golik

